

## ZA DUŻĄ MOC DLA POLICJI? FLOTA BMW "OBITA"

Jak informuje tvn24.pl, polscy policjanci niespecjalnie radzą sobie za kierownicą radiowozów marki BMW serii 330i xDrive. Z udziałem nowych nieoznakowanych samochodów miało już dojść do 75 wypadków i kolizji. Oznacza to, że uszkodzony mógł zostać co drugi radiowóz tej serii.

Według informacji udzielonych tvn24.pl przez Komendę Główną Policji, większość zdarzeń drogowych z udziałem nowych BMW spowodowana była przez innych kierowców, a nie policjantów. Portal podkreśla jednak, że funkcjonariusze mieli usiąść "za kierownicami mocnych samochodów bez szkoleń doskonalących technikę jazdy".

Jak podliczają dziennikarze, na bazie danych przesłanych przez Komendę Główną Policji, w 2018 roku doszło do 49 kolizji i wypadków z udziałem BMW serii 330i xDrive, z czego za spowodowanie 31 winy nie ponosił policjant. Kolejnych 26 odnotowano do maja bieżącego roku. Za spowodowanie pięciu z nich winę ponoszą policjanci. Jak podkreślać miał rzecznik komendanta, inspektor Mariusz Ciarka, wskazane radiowozy są w służbie 24h na dobę i regularnie biorą udział w pościgach, ale - jak nieoficjalnie dowiedział się tvn24.pl - często za ich kierownicami siadają niedoświadczeni kierowcy, którzy nie mieli do czynienia z tak "silnymi" wozami.

*Policjanci ruchu drogowego obecnie do pełnienia służby wykorzystują również nowoczesne radiowozy z napędem 4x4 o dużej mocy wyposażone w automatyczną skrzynię biegów, które z uwagi na parametry techniczne wykorzystywane są w pościgach pełniąc służbę 24 godziny na dobę. W związku ze szczególnym wykorzystaniem m.in. tych pojazdów niejednokrotnie dochodzi do ich udziału w zdarzeniach drogowych. Winnymi zdecydowanej większości zdarzeń są inni użytkownicy dróg.*

*fragment komunikatu KGP*

Przypomnijmy, że szkolenia z prowadzenia BMW rozpoczęły się w drugiej połowie lutego br., a zakończą w listopadzie br. Ich organizacja miała być związana właśnie z problemami, które pojawiły się z zapanowaniem nad nowymi autami w zeszłym roku, a także raportem NIK z lutego 2018 roku. Jeszcze na początku 2019 roku InfoSecurity24.pl informował, że formacja straciła co najmniej kilka nowych BMW podczas serii kolizji/wypadków. Przykładowo w październiku 2018 roku ich liczba wyniosła trzy.

**Czytaj też:** [Policjanci uczą się prowadzić służbowe BMW](#)

Szkolenia przejść ma, zgodnie z deklaracjami KGP, ponad pół tysiąca policjantów, którzy na co dzień korzystają ze służbowych nieoznakowanych modeli 330i xDrive. Kurs prowadzony jest pod okiem ekspertów z ośrodka utworzonego w Bednarach przez Sobiesława Zasadę. Szkolenie, w ramach wskazanego cyklu, przejść ma dokładnie 560 policjantów ruchu drogowego z 16 komend wojewódzkich policji, Komendy Stołecznej Policji i Biura Ruchu Drogowego KGP. Zgodnie z informacjami zawartymi w zamówieniu szkolenie obejmować będzie: slalom, próbę oceniającą sposób manewrowania pojazdem wyposażonym w "troleje", hamowanie awaryjne, nagłą zmianę toru jazdy i jazdę szosową. Umowa na cykl szkoleń z zakresu doskonalenia metod i form pościgu, podpisana została w styczniu br. przez Komendę Główną Policji. Część kosztów organizacji cyklu szkoleń pokrywana jest przez Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2014-2020.

W lutym 2018 roku Najwyższa Izba Kontroli opublikowała wyniki kontroli użytkowania samochodów służbowych przez funkcjonariuszy Policji w latach 2015-2016. Jak ustaliła Izba, w większości skontrolowanych jednostek przed przekazaniem policjantom pojazdów służbowych do użytkowania, nie weryfikowano ich predyspozycji oraz umiejętności kierowania radiowozami. NIK podkreśla, że spośród skontrolowanych jednostek, jedynie Komenda Wojewódzka Policji w Opolu przed wydaniem po raz pierwszy zezwolenia na kierowanie pojazdami uprzywilejowanymi, wprowadziła w jednostkach podległych, obowiązek sprawdzenia umiejętności praktycznych prowadzenia radiowozu w typowych warunkach służby. "W badanych latach i jednostkach policji, każdego roku uszkodzeniu ulegał średnio co trzeci pojazd służbowy, a w całej policji do szkód dochodziło średnio niemal co godzinę" - pisała NIK w raporcie.

Polska Policja drogowa korzysta obecnie z niecałych 400 nieoznakowanych radiowozów, a w tym ze 140 BMW 330i xDrive zakupionych przez formację za 27 mln złotych, które dostarczył warszawski diler BMW Auto Fus. Pierwsze policyjne BMW tego typu pojawiły się na polskich drogach na początku 2018 roku. Funkcjonariusze mogą rozpędzić się w nich do 100 km/h w 5,8 sekundy. Pozwala na to benzynowy silnik 2.0 turbo o mocy 245 KM i momencie 350 Nm.

**Czytaj też:** [Polscy policjanci w hełmach z Chorwacji lub Chin?](#)

Jak informowaliśmy jeszcze w styczniu bieżącego roku formacja zainteresowania była pozyskaniem kolejnych 31 aut z wideorejestratorem, oczywiście nieoznakowanych. Biorąc pod uwagę wymagania, na wyposażenie formacji mogły trafić kolejne BMW Serii 3. Jak poinformowała dzisiaj KGP, zamówienie udzielone zostało Przedsiębiorstwu Usługowo-Handlowemu ZDUNEK Sp. z o.o. Za nowe radiowozy formacja zapłaci ponad 5,8 mln złotych netto (7 161 000 złotych brutto) i będą to na pewno, jak dowiedział się InfoSecurity24.pl, samochody marki BMW.



policja.pl

Szkolenie z zakresu doskonalenia metod i form prowadzenia pościgu transgranicznego. Fot. policja.pl

Polska policja podkreśla, że setki policjantów ruchu drogowego nieustannie podnoszą umiejętności z zakresu techniki jazdy pojazdem. Zarówno na szczeblu centralnym, jak i poszczególnych jednostek Policji realizowane są szkolenia dla policjantów ruchu drogowego, którzy na co dzień pełnią służbę na drogach. Polska Policja korzysta także ze środków unijnych przeznaczonych na ten cel.

**Czytaj też:** [Prawie 4 mln złotych na kombinezony dla policyjnych pirotechników](#)

MR